

Prof. dr hab. Lucyna Aleksandrowicz-Pędich
Profesor emerita
Uniwersytet SWPS w Warszawie
lapedich@swps.edu.pl
11.04.2022

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Oliviera Harendy „The Figure of the Colonizer in the Colonial Heyday of British India: Contemporary Images and Archetypal Patterns”

W rozprawie doktorskiej „The Figure of the Colonizer in the Colonial Heyday of British India: Contemporary Images and Archetypal Patterns” [Postać kolonizatora w okresie brytyjskiej hegemonii kolonialnej w Indiach: Współczesne obrazy i wzorce archetypiczne] pan mgr Olivier Harenda zajmuje się obrazem literackim kolonializmu brytyjskiego. Jako główny obszar badań wybiera anglojęzyczną powieść historyczną o tematyce związanej z epoką kolonialną w Indiach, a szczególnie interesuje go postać kolonizatora. Jak Doktorant słusznie zauważa we wstępnej części pracy, postępująca ideologizacja historii prowadzi do sporów raczej niż wzajemnego zrozumienia, a to już stanowi uzasadnienie znaczenia badanego zagadnienia. Ambiwalentny stosunek do kolonizacji, jak i nieustająca popularność powieści historycznych wpisują się w istotną kwestię pamięci zbiorowej oraz tego, jak narody czy też grupy etniczne kształtują swoją pamięć. Sztuka, w tym literatura, odgrywa zasadniczą rolę w tym procesie. Zgłębianie problematyki kolonializmu wiąże się także z narastająco istotnym, we współczesnym świecie ciągłych migracji, zagadnieniem konfliktu i porozumienia międzykulturowego. Doktorant podjął zatem badanie tematu niewątpliwie ważnego. Interesujący go subkontynent indyjski w epoce kolonialnej stanowi obszerny zakres badawczy, ale na tyle zwarty, aby umożliwić postawienie wykonalnego celu badawczego i przeprowadzenie odpowiedniej hipotezy badawczej w obrębie rozprawy doktorskiej. W pracy postawiono tezę, że beletrystyka historyczna dotycząca Brytyjskich Indii nie koreluje z binarnym modelem Edwarda Saïda w odniesieniu do postaci kolonizatora i jego relacji z kolonizowanym, ale raczej przedstawia złożony obraz zarówno tych wzajemnych zależności, jak i głównych aktorów narracji rozgrywanych na tle wydarzeń historycznych w Indiach kolonialnych lub tuż po uzyskaniu niepodległości. W poszukiwaniu odpowiedniej metodologii badawczej Doktorant trafnie sięgnął do studiów postkolonialnych i koncepcji psychoanalitycznych wypracowanych przez Carla Junga, Josepha Campbella i Jordana Petersona.

Przedstawiona rozprawa doktorska liczy 260 stron. Ma odpowiednio szczegółową strukturę. Treści podzielone są na rozbudowaną część wstępną, sześć rozdziałów i liczne podrozdziały oraz wnioski końcowe. Rozprawa zawiera także inne wymagane elementy formalne. Tytuły rozdziałów i podrozdziałów ułatwiają orientację w zawartości merytorycznej dysertacji, aczkolwiek pewną konfuzję budzą tytuły rozdziałów w treści rozprawy, których nie ma w Table of Contents.

We wstępie Autor podkreśla zróżnicowanie kulturowe współczesnych Indii. Jednak szczególnie istotnym fragmentem wstępu jest staranny przegląd poglądów najważniejszych badaczy literatury postkolonialnej, do których należą Edward Said, Albert Memmi, Gayatri Chakravorty Spivak, Franz Fanon czy Homi K. Bhabha. W części metodologicznej Autor najlepiej wyjaśnił swoją intencję wykorzystania koncepcji archetypów Carla Junga. Sięgnięcie do fundamentalnego dzieła Josepha Campbella *Bohater o tysiącu twarzy* może się na pozór wydawać mało nowatorskie, ale siła tego opracowania pozostaje niezmiennie inspirująca i przydatna w porządkowaniu niejednego literackiego uniwersum. Przytoczony we wstępie Jordan Peterson jest trafnie przypomniany jako myśliciel, który połączył koncepcje Junga i Campbella. Ciekawym zabiegiem może być także wykorzystanie koncepcji Richarda E. Nisbetta wyłożonych w jego *Geografii myślenia*.

W pierwszym rozdziale rozprawy, „The Coloniser and the Colonised: Theoretical Assumptions and Political Power” (s. 18), pan Harenda słusznie decyduje o konieczności uporządkowania pojęć związanych z kolonializmem oraz o ich precyzyjnym zdefiniowaniu. Jest to podstawowy zabieg w pracy naukowej. Niektóre kluczowe terminy, jak Autor wskazuje, niełatwo poddają się rygorystycznemu opracowaniu – szczególnym przykładem jest tu termin „post-colonial/postcolonial”. Niejasności terminologiczne są przez Doktoranta odpowiednio ilustrowane historią użycia i praktyką ich stosowania. Pewnym wyjątkiem w jasnej prezentacji terminologii jest koncepcja różnicy pomiędzy „the coloniser and the coloniser”. Wydaje się oczywiste, że nie można stawiać znaku równości pomiędzy każdą postacią kolonizatora. Być może Autor nie wystarczająco jasno sformułował tu swój punkt widzenia. Bardzo ciekawe jest przytoczenie obserwacji Memmie’go o stosowaniu zaimka liczby mnogiej wobec postaci kolonizowanych zamiast „on/ona”, zabiegu językowego skutecznie pozbawiającego indywidualności na rzecz tożsamości grupowej. Przypomnienie fundamentalnych badań Edwarda Saida i dodatkowo niezwykle popularnych Richarda Nisbetta stanowi także dobre wprowadzenie do tematyki rozprawy. Z kolei omówienie pracy Shashi Tharooru pokazuje specyficzny punkt widzenia w interpretacji wpływu kolonializmu

brytyjskiego na rozwój Indii i obecny status kraju, pogląd negujący jakikolwiek pozytywny wpływ obecności Brytyjczyków na subkontynencie indyjskim. Jako przykład przepracowania (post)kolonialnego myślenia Doktorant przytacza dorobek kenijskiego pisarza Ngũgĩ wa Thiong'o, tworzącego najpierw w języku angielskim, a później w kikuju. Doświadczenie tego pisarza, związane z uzależnieniem od języka angielskiego, niełatwym przejściem na tworzenie w słabo sformalizowanym w piśmie języku kikuju, koncepcjami plemienia lub narodu, odzwierciedla szersze zjawisko zmagania artystów afrykańskich z postkolonialnym dziedzictwem. Niewątpliwie słusznie Doktorant nawiązuje do *Jądra ciemności* Józefa Conrada, powieści, która stale powraca w dyskursie antykolonialnym jako punkt odniesienia, albo do krytyki, albo do dialogu. Wszyscy wybrani przez Doktoranta do omówienia pisarze i intelektualiści związani z dziedzictwem kolonializmu pozwalają na wprowadzenie najważniejszej problematyki pojawiającej się w studiach post/kolonialnych. W zakończeniu rozdziału mgr Harenda dość trafnie zauważa, że relacje Wielkiej Brytanii z Indiami ulegają obecnie fundamentalnemu przewartościowaniu: to Brytania powoli się marginalizuje na arenie światowej, a Indie aspirują coraz skuteczniej do roli supermocarstwa światowego.

W rozdziale drugim, „The Frameworks of British Colonialism” (s. 48) Doktorant przedstawia kontekst historyczny swoich badań. Wskazuje na ważniejsze epizody historyczne w rozwoju brytyjskiego imperializmu, w znacznej mierze opartego na przemocy, jak na przykład korsarstwo i wyjątkowo okrutnie praktykowane niewolnictwo na Karaibach. Do rozważań o dziedzictwie poczucia białej supremacji wobec ciemnoskórych mieszkańców wysp karaibskich można by dorzucić skandal z migrantami ze statku Windrush, sprowadzonymi do Wielkiej Brytanii w 1948 roku (grupa określana szerzej „generation Windrush”), których status Brytyjczycy beztrząsliwie zakwestionowali w roku 2018, wszczynając i powodując deportacje znacznej grupy osób na podstawie braku dokumentów, zniszczonych w roku 2010 przez tę samą brytyjską administrację.

W podrozdziale 2.2.3. „Africa (19th century – 1960s)” Doktorant przytacza dobrze dobrane przykłady pokazujące, jak literatura epoki wiktoriańskiej przyczyniała się do mitologizacji wypraw kolonialnych, heroizacji brytyjskich podróżników i ich roli w propagowaniu chrześcijańskich wartości, a także obrazu spineglivych tubylców. Z kolei Hong Kong jest omówiony jako imperialne peryferia. Polityczna historia Hong Kongu jest interesująca, ale przyznam się, że mam pewne wątpliwości, czy jej dość detaliczne przedstawienie jest uzasadnione. Sentymentalna pamięć Chińczyków z Hong Kongu w odniesieniu do brytyjskiej epoki w historii terytorium jest jednak zapewne głównie

spowodowana przykrą zmianą na warunki braku swobód obywatelskich w Chińskiej Republice Ludowej.

Historia brytyjskiej obecności w Indiach jest opisana z uwzględnieniem głównych wydarzeń historycznych. Mgr Harenda umiejętnie korzysta z opracowań. Pokazuje jak w okresie stworzenia instytucji wice-króla Brytyjczycy włączyli do struktur administracyjnych lokalnych władców, stwarzając pewien model koabitacji. Brytyjczycy zbudowali w Indiach nie tylko system administracyjny, ale także komunikacyjny, ekonomiczny, technologiczny i edukacyjny. Ten ostatni, przeznaczony dla mężczyzn, umacniał hinduski patriariat. Pewną progresywną rolę w zmianach społecznych odegrały misje chrześcijańskie. W perspektywie studiów post/kolonialnych szczególne znaczenie mają omówione przez Doktoranta przemiany polityczne w okresie zmiany statusu Indii z kolonii do niepodległości. Trudny, miejscami pełen przemocy proces uzyskiwania niepodległości, z podziałem na Indie i Pakistan, jest w rozprawie kompetentnie opisany.

W rozdziale trzecim „Conceptual Dimensions of Colonialism” (s. 81) Autor podejmuje zadanie przedstawienia wybranych ram koncepcyjnych do omawiania tematu kolonizacji, szczególnie pod kątem postaci kolonizatora. Jasno przedstawia swoje cele związane z teoriami Carla Junga, Josepha Campbella i Jordana Petersona. Nawiązuje także do psychoanalizy Zygmunta Freuda w kontekście badań postkolonialnych. Przedstawia założenia teorii archetypów i nieświadomości zbiorowej Junga, stanowiące owocne narzędzia w badaniach literaturoznawczych. Przedstawiona podróż Junga do Afryki dostarcza ciekawych obserwacji jak psycholog odbierał ten kontynent z eurocentrycznych i kolonialnych perspektyw, zresztą zdając sobie sprawę z uwięzienia w świadomości białego człowieka (s. 87). Doktorant trafnie wskazuje sytuowanie przez Junga afrykańskich doświadczeń w obrębie zasad psychologii, np. proces indywidualizacji. Kontakt Junga z Indiami wydaje się być oparty na dość osobliwym poczuciu odrealnienia tamtejszej rzeczywistości, postrzeganej przez zewnętrzne atrybuty jak architektura czy stroje, bądź też barwy głosu Anglików albo Hindusów. Analizowany artykuł Junga „What India Can Teach Us” pokazuje podejmowane przez wybitnego psychologa próby rozumienia odmiennej indyjskiej religii i filozofii myślenia.

Przejdźcie do koncepcji Josepha Campbella przedstawionej w jego słynnej książce *Bohater o tysiącu twarzy* otwiera nowe możliwości interpretacyjne nawiązujące do archetypów Carla Junga. Pan mgr Harenda umiejętnie omawia najważniejsze założenia

Campbella, niezależnie od upływu czasu objaśniające dawne i nowo powstające narracje. Monomit w ujęciu Campbella jest przejrzysto przedstawiony. Na końcu Doktorant dochodzi do założenia najważniejszego w perspektywie jego rozprawy, iż bohater monomityczny może być odniesiony zarówno do postaci kolonizatora, jak i kolonizowanego.

Kontynuatora koncepcji Junga i Campbella Doktorant przedstawia w osobie Jordana Petersona, głośnego kanadyjskiego psychologa, badacza o szerokim spektrum zainteresowań i sławie medialnej, jak pan mgr Harenda słusznie zauważa, głównie wynikającej z książki *12 życiowych zasad. Antidotum na chaos*, a także milionowych wyświetleń na kanale internetowym You Tube. Doktorant jednak skupia się na wczesnej, multidyscyplinarnej pracy Petersona nawiązującej do Junga i Campbella, zatytułowanej *Maps of Meaning: The Architecture of Belief Systems*. Zawarta w podsumowaniu rozdziału sugestia, że teorie Carla Junga, Josepha Campbella i Jordana Petersona sprzyjają rozwikłaniu złożoności relacji kolonialnych, jest godna uwagi. Niewątpliwie koncepcja wyprawy w nieznaną, chaosu, ryzyka utraty i śmierci, ale przede wszystkim nagrody, działała zarówno na poziomie doświadczenia jednostkowego, jak i zbiorowego w podbojach i klęskach kolonialnych.

W rozdziale czwartym „Imperial Displays: Promotional Practices, Popular Culture and the British Empire” (s. 115) Doktorant stawia sobie za cel przedstawienie postaci kolonizatora i przedsięwzięcia kolonizacyjnego w kulturze brytyjskiej dziewiętnastego i dwudziestego wieku w szerokim spektrum form i działań artystycznych, od kultury popularnej do wysokiej. Trafnie zauważa, że w Zjednoczonym Królestwie dominują sentymenty związane z imperialną przeszłością (potwierdzone statystykami) oraz przekonanie (dodam, że nie wiadomo czy słuszne) o pozytywnym wpływie historycznego brytyjskiego panowania na państwa będące niegdyś koloniami.

Mgr Harenda omawia między innymi wystawę British Empire Exhibition z lat 1924-5, wskazując na ówczesne cele propagandowe, nieporozumienia międzykulturowe i budzący mieszane odczucia styl prezentacji cywilizacji w poszczególnych krajów będących wówczas koloniami. Skądinąd jeszcze bardziej rażącym przykładem przedmiotowego wykorzystania mieszkańców kolonii była wcześniejsza wystawa African Exhibition z roku 1895, prezentująca osoby przywiezione z Somalii i afrykańskie zwierzęta, która przeszła do historii pod niechlubną nazwą „Human Zoo” ze względu na traktowanie Somalijczyków niewiele inaczej niż afrykańską faunę. Z kolei postrzeganie mieszkańców Indii w roli jedynie służących, będących tłem do uromantycznionej wizji kolonialnej przygody, jest dobitnie

przedstawione przez Doktoranta w analizie materiału wizualnego z opakowania herbatników Huntley & Palmers Biscuits (s. 121).

Poruszenie tematu szkoły jako głównego czynnika budującego postawę wiary w znaczenie brytyjskiej potęgi kolonialnej nie jest szczególnie zaskakujące. Edukacja jako machina budująca określone postawy występuje chyba wszędzie – odgrywała przykładowo istotną rolę w amerykanizacji imigrantów z Europy Wschodniej (świetnie opisane w autobiografii Mary Antin *Ziemia Obiecana*), nie wspominając o systemach totalitarnych. Nie tylko wspomniany słusznie w rozprawie Baden-Powell, ale cały angielski system szkół z internatami sprzyjał wychowywaniu przyszłych urzędników i oficerów na rzecz „Imperium, nad którym nigdy nie zachodzi słońce”. Ten wątek wpływu specyficznego angielskiego doświadczenia szkolnego na postacie literackie w roli kolonizatorów pojawia się w dalszych częściach rozprawy, gdy Doktorant przechodzi do analizowania wybranych powieści.

W podrozdziale 4.1.4 „When the Adventure Calls: Examining British Literature in Imperial Times” Doktorant stawia przed sobą zbyt ambitny cel omówienia odniesień literatury brytyjskiej do ówczesnej potęgi imperialnej państwa na kilkunastu stronach. Wydaje się to zadaniem wręcz niewykonalnym wobec ogromu brytyjskiej produkcji literackiej w dziewiętnastym wieku. Doktorant zdecydował się na przypomnienie kilku reprezentatywnych powieści, autorstwa Stevenson’a czy też Haggarda, ale omówił pokrótce także innych znaczących autorów kierujących swych bohaterów na kolonialne szlaki, w tym postać nie do pominięcia w kontekście kolonialnym, czyli Rudyarda Kiplinga. Temu pisarzowi poświęcił najwięcej miejsca, co było słuszną decyzją. Omówienie poglądów Kiplinga manifestowanych w jego twórczości jest przeprowadzone ciekawie i dobrze ukazuje kolonialne uwikłanie w brytyjskość, fascynację indyjską innością i niedostępność trzeciego miejsca – strefy wspólnej. Hindusi i Brytyjczycy skazani byli na odrębność, w czasach Kiplinga z często z tragicznymi konsekwencjami. Zaproponowana w dysertacji prezentacja twórczości Kiplinga ukazuje jego niezwykle związek z Indiami, obszerność dokonań literackich i ich ewolucję. W podsumowaniu pan mgr Harenda zwraca uwagę, że w dyskursie postkolonialnym Kipling określany jest jako imperialista; jednak jego twórczość niewątpliwie zasługuje na bardziej zniuansowaną ocenę. Dodam, że Rudyard Kipling był też poniekąd praojcem uznanej teraz za nieodzowną kompetencji międzykulturowej, gdy swoim prostym rymem objaśniał elementarne prawdy o relacjach z Innymi: „All people like us are We / And everyone else is They. [...] They look upon We / As only a sort of They!”.

Kolejnym obiektem zainteresowania Doktoranta są narracje podróżnicze spisane w okresie trwania Imperium, ponownie temat niezwykle obszerny. Dzienniki czy też autobiografie podróżnicze wymagają czytania na kilku poziomach – kontekstu historycznego, przemilczania, auto-kreacji, fałszywości obserwacji. Podane przykłady wskazują na powierzchowność opisu podróży po Indiach, aczkolwiek nie zawsze wiadomo czym podyktowaną: celem komercyjnym, niezdolnością do głębszej refleksji, ówczesną poprawnością polityczną czyli podporządkowywaniem się kolonialnej machinie propagandowej głoszącej brytyjską wyższość kulturową?

Poruszając zagadnienie promocji Imperium na taśmie filmowej Doktorant wskazuje na eskapistyczną i propagandową funkcję kinematografii związanej z tematyką kolonialną. Pan mgr Harenda umiejętnie podkreśla, że kino przeszło od gloryfikowania Imperium w produkcjach filmowych lat trzydziestych do eksploatacji tej tematyki w kinie bardziej współczesnym, chociażby w filmach z Indiana Jones. W tym fragmencie pracy brakuje mi wyraźniejszego pokazania postaci kolonizatora w produkcjach filmowych.

Rozdział piąty „The Coloniser from the British Literary Perspective” (s. 148) rozpoczyna analizę literaturoznawczą wybranych tekstów. Przedmiotem badań są trzy powieści historyczne, *Klejnot korony (The Jewel in the Crown)* Paula Scotta, *Oblężenie Krishnapuru (The Siege of Krishnapur)* J.G. Farrella oraz *Dalekie Pawilony (The Far Pavillions)* M.M. Kaye. W analizie powieści Paula Scotta najbardziej przenikliwy jest obraz postaci Hari Kumara, który wewnętrznie jest postacią hybrydową, ale dla brytyjskich kolonizatorów jedynie tubylcem. Powieść Scotta jest też pretekstem do pokazania postaci kolonizatora Colina Lindseya z przekazem, że dla białego Brytyjczyka nie było „trzeciej drogi” w warunkach kolonii, jedynie hegemonia. Potwierdzeniem takiej postawy jest postać Ronalda Merricka, wykorzystującego swoją pozycję do brutalnej przemocy, której nie zmagają bardziej ambiwalentne zachowania. Doktorant wyodrębnia w analizie powieści przykłady konfliktów międzykulturowych pomiędzy brytyjskimi kolonizatorami i mieszkańcami Indii, trafnie podkreśla problemy postaci o tożsamości określanej jako hybrydowa czy dwu/wielokulturowa (zagadnienie poruszane także przez wielu współczesnych brytyjskich pisarzy, jak Zadie Smith czy Hanif Kureishi).

Przedstawiając *The Siege of Krishnapur* J.G. Farrella Doktorant przypomina, że powieść, oparta na szczegółowych badaniach historycznych, dzieje się w trakcie antybrytyjskiego powstania zbrojnego zwanego powstaniem sipajów, toczącego się w latach

1857-9. Postaci powieści są szczegółowo przedstawione wraz z komentarzem jakie cechy kolonialnego systemu reprezentują. W powieści pojawia się także wątek choroby i lekarzy konkurujących koncepcjami leczenia. Wydaje się, że jest to, jak wcześniej sugerował Doktorant, lubiana przez pisarza tematyka, wynikająca z jego własnego stanu zdrowia. Choroba, błędy terapeutyczne i śmierć upartego lekarza odgrywają w powieści rolę metafory sytuacji kolonialnej Brytyjczyków w Indiach. Pan mgr Harenda rozwija zresztą ten wątek, sugerując, że „The Great Cholera Debate” jest elementem debaty postkolonialnej o sytuacji Indii i dokonywanych w tym kraju wyborach. Przedstawiona analiza powieści wskazuje, że Farrell świadomie stworzył w doświadczeniach brytyjskich kolonizatorów antytezę bohaterskiej podróży, a Indie stały się jedynie lustrem ich degeneracji. Próba kontroli Innego może jedynie zaowocować chaosem.

Powieść M.M. Kaye *Dalekie Pawilony* (*The Far Pavillions*) pozostaje bestsellerem popularnej literatury historyczno-romansowo-przygodowej. Jest też ważną literacką próbą skonstruowania tożsamości hybrydowej/dwukulturowej zrodzonej w efekcie brytyjskiego kolonializmu. Doktorant słusznie podkreśla istotne uwarunkowania w życiu osobistym pisarki, które bez wątpienia wpłynęły na emocjonalny wydźwięk jej czołowej powieści. Ashton, główny bohater *Dalekich Pawilonów*, ilustruje zarówno wyalienowanie wynikające z przynależności do dwóch kultur, czyli jednocześnie do żadnej z nich w pełni, jak i możliwości wykorzystania takiego potencjału. Doktorant wskazuje na postać Ashtona w kategoriach „master of two worlds” Campbella, postać heroiczną także według kryteriów Petersona, bohatera, który potrafi swoją wiedzę o dwóch światach wykorzystać do czynów heroicznych (s. 173). Niewątpliwie w ten sposób M.M. Kaye stworzyła postać zapewniającą jej powieści status bestsellera. Dała też czytelnikom wyobrażenie romantycznego związku ponad podziałami rasowymi. Doktorant właściwie podkreśla rolę powieści w wykreowaniu znaczącej kulturowej spuścizny, nie tylko w czytelnictwie powieści, ale także w formie seriali, przedstawień teatralnych, czy też wycieczek na subkontynent indyjski do miejsc związanych z narracją w *Dalekich Pawilonach*. Swoją bestsellerową powieścią i osobistą postawą podkreślania związku z Indiami M.M. Kaye z pewnością przyczyniła się do budowania w pamięci zbiorowej Brytyjczyków znaczącego związku z dawną kolonią i złożonego obrazu Brytyjczyka w roli kolonizatora.

Obraz kolonializmu i kolonizatorów byłby niepełny bez przynajmniej fragmentarycznej analizy powieści stworzonych przez pisarzy ściśle związanych z Indiami przez osobiste pochodzenie. Takie studium mgr Harenda proponuje w rozdziale szóstym „The

Coloniser from the Postcolonial Literary Perspective”, badając w nim trzy powieści, *W upale i kurzu* (*Heat and Dust*) Ruth Praver Jhabvala, *Dzieci północy* (*Midnight's Children*) Salmana Rushdi'ego i *Zapamiętane w ciele* (*What the Body Remembers*) autorstwa Shauny Singh Baldwin, opublikowane w ostatnim ćwierćwieczu dwudziestego wieku. W części rozpoczynającej ten rozdział Doktorant przedstawia tło historyczne wyborów językowych pisarzy indyjskich, słusznie zwracając uwagę na współczesny rozwój literatury anglo-indyjskiej, co zresztą wiąże się z procesami migracyjnymi w postkolonialnej rzeczywistości.

Pierwsza wybrana do analizy autorka, Ruth Praver Jhabvala, reprezentuje wyjątkowo bogate osobiste doświadczenie wielokulturowe, a jej miejsce na złożonej mapie literackiej Indii zapewne najlepiej ilustruje cytat na s. 182, że jest „międzynarodową autorką piszącą o życiu w Indiach z europejskiej perspektywy.” Wykreowane przez nią postacie w *Heat and Dust* demonstrują, że z pozycji kolonizatora można przejść w rolę kolonizowanego. Kontakty pomiędzy przedstawicielami różnych kultur wiążą się z fałszywymi wyobrażeniami i oczekiwaniami, a w konsekwencji nadużyciami z obu stron. Wątek powieści osadzony w latach siedemdziesiątych wydaje się pokazywać osvajanie Indii przez zafascynowanych Europejczyków, poszukujących wspólnoty i duchowości. Jednak oczarowanie Indiami wynikające z rozczarowania zachodnim kapitalizmem nie oznacza satysfakcjonujących doświadczeń w spotkaniu z wymarzonym Orientem.

Nagrządzana powieść Salmana Rushdie *Dzieci północy* odegrała fundamentalną rolę w ożywieniu zainteresowania indyjsko-brytyjskim doświadczeniem postkolonialnym. W streszczeniu powieści pan mgr Harenda wskazuje na elementy realizmu magicznego i beletrystyki historycznej. Skądinąd status *Dzieci północy* jako powieści historycznej jest nieco ambiwalentny – mieści się w gatunku beletrystyki historycznej z punktu widzenia czytelnika w dwudziestym pierwszym wieku, ale Rushdie pisał swoje dzieło raczej z pozycji komentarza społeczno-politycznego do czasów w jakich wtedy żył. Nasuwają się tu przykłady Jamesa Fenimora Coopera czy Henryka Sienkiewicza, którzy tworzyli powieści historyczne i o czasach im współczesnych, ale całość ich twórczości ma dla współczesnych czytelników charakter fikcji historycznej. Podobnie *Dzieci północy* czytane dzisiaj.

Niemniej włączenie do omówienia w rozprawie doktorskiej powieści Salmana Rushdie jest uzasadnione statusem pisarza i tematyką postkolonialnych Indii w *Dzieciach północy*, a popularność dzieła z pewnością wpłynęła znacząco na wyobrażenia o post/kolonializmie brytyjskim. Charakteryzując głównego bohatera Saleema Doktorant

posiłkuje się modelem Campbella. Postać brytyjskiego kolonizatora reprezentowana przez Williama Methwolda uosabia pazerność i osobiste bogacenie się, obudowane aroganckim przekonaniem o szczególnym cywilizującym wpływie Brytyjczyków na Indie. Doktorant trafnie zwraca też uwagę na symboliczne znaczenie obecności w powieści Rushdiego brytyjskiej architektury pozostawionej w Indiach jako kolonialne dziedzictwo. Omawia szczegółowo historyczne wątki z powojennej historii niepodległych Indii. Wnioskuje, że postać kolonizatora u Rushdiego jest przeniesiona z niegdysiejszych Brytyjczyków na osobników lokalnych ogarniętych potrzebą sprawowania władzy po osiągnięciu niepodległości, uosabianych przez Saleema i Wdowę (alter ego Indiry Ghandi). Tytułowe dzieci reprezentują „post-kolonizowanych” walczących z „post-kolonizatorami” (Wdowa) (s. 203). Indie po uzyskaniu niepodległości stały się areną tarć społecznych i sporów politycznych. Doktorant pokazuje, że popularna, a tym samym wpływowa powieść Rushdiego przyczyniła się do umacniania obrazu niepodległych Indii w negatywnym świetle konfliktu i chaosu, sugerując postkolonialną słabość wyzwolonego państwa

Doktorant zdecydował włączyć do badań także powieść pisarki związanej z Kanadą i Stanami Zjednoczonymi, pochodzącej z Indii Shauny Singh Baldwin. *What the Body Remembers*, powieść nagradzana i wielokrotnie wznawiana, dzieje się w okresie pomiędzy rokiem 1928, a wyzwoleniem i podziałem subkontynentu na Indie i Pakistan w 1947, w centrum wydarzeń stawiając sikhijską kobietę imieniem Roop. Angielskich kolonizatorów reprezentuje Mr Farquharson, przekonany o cywilizacyjnej wyższości swojej narodowości, nie tylko wobec Hindusów, ale także innych Europejczyków. Powieść ukazuje dramatyczne wydarzenia towarzyszące podziałowi na Indie i Pakistan poprzez losy postaci wykreowanych przez Baldwin. Nienawiść na tle religijnym i o podłożu rasistowskim dotyka wszystkich, ze szczególnym okrucieństwem wobec kobiet. Baldwin nadaje moc i sprawczość głównej bohaterce poprzez słowo, jej umiejętność użycia innego języka w odpowiednim momencie. Pan mgr Harenda trafnie wskazuje jak ten zabieg przypomina postulowane używanie języka przez omawianego wcześniej pisarza afrykańskiego Ngũgĩ wa Thiong'o (s. 212), gdy przejście na rodzimy język daje poczucie osobistej siły. Własny głos umożliwia bohaterce *What the Body Remembers* uwolnienie od kolonizacji, aczkolwiek opresję wynikającą ze skolonizowania reprezentują w powieści Baldwin nie tylko Anglicy.

W podsumowaniu Doktorant umiejętnie potwierdza wnioski wcześniej przedstawiane o niejednoznaczności postaci kolonizatora w reprezentacji literackiej. Analizowana powieść historyczna generalnie przedstawia krytyczny obraz kolonializmu i jego brytyjskich

przedstawicieli. W powieści Paula Scotta *The Jewel in the Crown* dominuje przemoc, a los przedstawiciela Imperium jest zaprzeczeniem Campbellowskiego monomitu. Doktorant podkreśla też brak porozumienia międzykulturowego, a jedynie perspektywę wzajemnego szacunku w okresie postkolonialnym. Powieść Jamesa Gordona Farrella *The Siege of Krishnapur* podkreśla negatywny obraz zbiorowy brytyjskich kolonizatorów. Bohater wpisujący się w Campbellowski monomit został stworzony przez M.M. Kaye w *Dalekich Pawilonach*. Ta narracja jest z jednej strony próbą dowiedzenia, że z połączenia dwóch kultur powstaje trzecia, rodząca szlachetność i odwagę, z drugiej koncepcją tytułowych odrealnionych „Dalekich Pawilonów” sugeruje, że nie ma miejsca dla tej nowej jakości reprezentowanej przez związek Ashtona i Anjuli. Doktorant podsumowuje, że w pozostałych analizowanych powieściach uwagę ich autorów przykuwa postkolonialna sytuacja Indii. Kolonialne dziedzictwo sprzyja podziałom, chaosowi i wykorzystywaniu kobiet.

Do istotnych wniosków Doktoranta z przeprowadzonej analizy tekstów należą obserwacja ciągłego kryzysu psychicznego brytyjskich rezydentów w kolonialnych Indiach. Z jednej strony odtwarzają angielskie warunki życia w indyjskiej kolonii, z drugiej strony są zafascynowani Indiami, a postacie indyjskie z kolei kulturą brytyjską. Jak jednak słusznie Doktorant zauważa, z tych fascynacji nie rodzą się mediatorzy kulturowi. Wydaje się, że w pewnym sensie taką postacią jest Ashton z *Dalekich Pawilonów*, aczkolwiek w historycznym kontekście powieści jego łatwość przenikania z jednej kultury do drugiej jest jednocześnie zaletą i przeszkodą.

W podsumowaniu pan mgr Harenda zwraca uwagę także na intertekstualność analizowanych powieści oraz staranny kontekst historyczny. Powieść E.M. Forstera *W słońcu Indii* (*Passage to India*) zresztą przewija się przez całą dysertację jako punkt odniesienia, i słusznie, bo nie sposób wyobrazić sobie rozprawy naukowej o brytyjskiej literaturze post/kolonialnej, na którą nie padałby cień tego dzieła. Doktorant zakreśla także inne obszary badawcze w literaturze brytyjskiej, gdzie zasadne byłoby analizowanie postaci kolonizatora. Nie można też nie zgodzić się, że teksty filmowe tworzą bogaty materiał analityczny dla dalszych badań, jeśli pan mgr Harenda zastosuje do badań kulturoznawczych przedstawione w dysertacji narzędzia badawcze związane z koncepcjami Junga, Campbella i Petersona. Próbką badań kulturoznawczych jaką Doktorant przedstawił w rozprawie, na przykład analizując przedmioty podtrzymujące wiarę Brytyjczyków w wartość kolonialnego imperium (jak opakowania herbatników), wskazuje na Jego znaczny potencjał w tym zakresie.

Podsumowując recenzję podkreślę, że przygotowana przez mgr Oliviera Harendę rozprawa ma charakter erudycyjny i wykazuje bardzo dobrą znajomość piśmiennictwa związanego z tematyką badań. Bibliografia jest obszerna i aktualna. W analizie tekstów Doktorant starał się odwoływać do przedstawionych wcześniej koncepcji Junga, Campbella i Petersona. Praca jest napisana świetnym angielskim, bardzo dobrze łączącym precyzyjny język opisu naukowego z atrakcyjnie użytym stylem popularnonaukowym powodującym, że czytanie tej rozprawy jest przyjemnością. Od strony formalnej moje jedyne drobne zastrzeżenia dotyczą przypisów typu www.britannica.com czy www.bbc.com, które nie są wystarczająco precyzyjne i wspomnianego na początku spisu treści bez tytułów rozdziałów. W przygotowaniu wydania książkowego rozprawy sugerowałabym trochę inne proporcje pomiędzy rozdziałami jeden – cztery, a pięć – sześć, tak aby lepiej wyeksponować badane teksty. Także wprowadzenie zyskałoby na rozpoczęciu od ogólnej myśli określającej tematykę badań i ich znaczenie.

Wskazując na walory przedstawionej przez mgr Oliviera Harendę rozprawy doktorskiej podkreślę znaczenie badań nad powieścią historyczną, cieszącą się rosnącą popularnością wśród czytelników. *The New York Times* nieprzypadkowo ogłosił w r. 2019, że żyjemy w „Złotym Wieku powieści historycznej” (Megan O’Grady). Poprzez powieść historyczną czytelnicy starają się zrozumieć teraźniejszość, swoją tożsamość, perspektywy przyszłości. Mgr Olivier Harenda przeprowadził naukową analizę konstruktów i archetypów eksploatowanych przez autorów beletrystyki historycznej, w tym przypadku związanej z brytyjską przeszłością kolonialną, wykonując badania o istotnym znaczeniu poznawczym. Doktorant dokonał wkładu do tworzenia nowej wiedzy. Przedstawiona przez Niego rozprawa doktorska zasługuje na wyróżnienie.

Oceniam, iż rozprawa doktorska mgr Oliviera Harendy „The Figure of the Colonizer in the Colonial Heyday of British India: Contemporary Images and Archetypal Patterns” napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Mirosławy Buchholtz spełnia bez zastrzeżeń kryteria stawiane pracom doktorskim w Art. 187 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Tym samym wnioskuję o dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów postępowania.

